

# DŹEJ, To dla nich

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

Robimy ciągle ruchy mała  
Mucha nie siada  
I znamy się wylot, mała  
Paczka jest zgrana  
To jest powód do dumy, ku\*wa  
Robimy hałas, a zwłaszcza po pijaku  
Pozdrawiam, Ania

Proste rymy, proste ludzie  
Jeden z Serocka, jeden Grochów  
Reszta Sulejówek  
(Ty, stary, ale my nie jesteśmy z Sulejówka)  
No wiem, ale mi się tak zrymowało

Proste rymy, proste ludzie  
Jeden z Serocka, jeden Grochów  
Reszta Sulejówek  
I ch\*j Cię to obchodzi kto w jakiej tu chodzi bluzie  
I jak zarabia papier  
Pracuje, czy dostaje od mamy, taty, babci, dziadka  
Wujka, cioci Basi  
Mała, skrzywdzisz nam jednego, to poczujesz siłę trzystu  
Jeździmy furami, ale tylko w teledysku  
Stół z kartonu, mordo, tani browar, tanie wino  
To piosenka dla bliskich, wiesz

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

Quentin Tarantino wyreżyserował film nam  
Chciałbyś go zobaczyć, ale nie grają go w kinach  
Poryte umysły i poryta cała klita  
Wybaczcie słuchacze, DŹEJU to nie jest bandyta  
Dziary, dziary, dziary na pół łapy, kilka tyśi trzymam w tuszu  
Patrzę dla mnie jak na zwierzę, bo nie brak mi animuszu  
Łapię rytmy, tak jak łamię wasze serca  
Pan raper to jest przystojniak, moja babcia to potwierdza

Co do łamania, to walcz  
A nie Ty tylko szczekasz  
Miałeś plany, to zmień je dla Pana prezesa  
Idą zmiany, dlatego wciąż praca na etat  
Tak jak każdy z Inazumy pracujący wielki dzieciak

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów

Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę

To dla moich braci i dla moich sióstr  
Zawsze byli ze mną nawet kiedy palił grunt się  
Oddałbym im wszystko, ostatnie parę stów  
Ej, to więcej niż rodzina, a za nią to umrę